

Olga Cyganok
Kijów (Ukraina)

Miejsce elogium w wybranych ukraińskich traktatach retorycznych z końca XVII i z pierwszej połowy XVIII wieku

Badanie zagadnienia elogium w dawnym piśmiennictwie ukraińskim można uznać za całkiem nowy temat współczesnych dociekań genologicznych. Powinniśmy już jednak na wstępie naszej pracy pamiętać, że termin ten nie występuje w słownikach ukraińskich (nawet w fachowych dotyczących terminów retorycznych lub literackich) i sprawia wyraźny kłopot niektórym miejscowym badaczom. Ludmyła Sawczyńska-Szewczenko, pisząc o utworze *Campus intra et supra campum...* (1676) Martina Nicanora Anczowskiego, twierdzi:

Niejasne wydaje się, dlaczego Anczowski nazywa części wierszowane swoich utworów mianem *elogia*, ponieważ według większości definicji słowo *elogium*, *-i, n.* (pochodzące prawdopodobnie z języka greckiego) – to albo krótki wyraz lub napis na nagrobkach, bądź, co kompletnie nie pasuje do konkretnego utworu – dokument prawny (protokół oskarżenia, testament itp.). Bliższe sprawdzenie terminów-paronimów nie przynosi też nam tutaj więcej jasności: 1) *eulogium*, *-i, n.* pozostaje jedną z odmian przemówień pogrzebowych (utwór Martina Anczowskiego został napisany z okazji wizyty we Lwowie pary królewskiej), 2) *elegia*, *-ae, f.* – elegia, dwuwiersz składający się z heksametru i pentametru (tego nie można choćby powiedzieć o wierszach M. Anczowskiego)¹.

Autorka korzystała prawdopodobnie ze słowników łacińsko-rosyjskich i łacińsko-ukraińskich. W słowniku łacińsko-polskim pod redakcją Mariana Plezia *elogium* tłumaczone jest zresztą podobnie:

I. 1 napis, podpis (zwykle na nagrobkach, pomnikach, obrazach, darach wotywnych). 2. powiedzenie, sentencja (zwykle cytata z dzieła poetyckiego). II.1. klauzula dokumentu, zwł. testamentu, zwykle o treści wydziedziczającej; (stąd także) powód wydziedziczenia. 2. protokół dotyczący schwytania i przesłuchania przestępcy, przesłany wraz z nim samym do odpowiedniej władzy. 3. Wyrok sądowy².

W słowniku kościelnym łacińsko-polskim księdza Alojzego Jougana interesujące nas hasło brzmi – co warto podkreślić – nieco inaczej:

¹ http://www.medievalist.org.ua/2012/12/blog-post_6395.html (dostęp: 9.12.2012).

² *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 2, Warszawa 1962, s. 309.

elogium ,-ii, n., (gr.), 1. mowa pochwalna, panegiryk; 2) żałobna mowa, napis (grobowy)³.

W powyższym opracowaniu termin „elogium” występuje jako gatunek literacki (popularny przecież w dawnych literaturach europejskich, a dziś, niestety, prawie nieznan i niesłusznie zapomniany). Cel niniejszej publikacji sprowadza się więc do zamiaru udowodnienia, że elogium istniało również w dawnym piśmiennictwie ukraińskim na poziomie teoretyczno-literackim (wzmiankują o nim choćby niektóre retoryki kijowskie z końca XVII i z pierwszej połowy XVIII w.). Z kolei duża popularność elogium w dawnym piśmiennictwie na Ukrainie (Filip Orlik, Jan Ornowski *etc.*) pozostanie tematem naszych przyszłych badań historycznoliterackich.

Zdaniem Barbary Otwinowskiej europejska geneza elogium wiąże się ściśle z kulturą starożytną. Elogium przybierało bowiem najczęściej postać napisu nagrobkowego, mieszczącego się, co najwyżej, w pięciu liniijkach. Treść owego tekstu obejmowała przede wszystkim informacje dotyczące imion zmarłego, a także jego pochwałę:

Tak zatem antyczna historia elogium przekazała neolacińskiej literaturze humanistycznej tradycję jego współistnienia z obrazem lub z takim czy innym monumentem [...], zwyczaj prezentowania całych serii sylwetek ludzkich, układających się w pewne monograficzno-historyczne całości, konwencję maksymalnej zwięzłości i konkretności wypowiedzi, unikania narracji na rzecz operującego epitetami wyliczenia. Ukonstytuowały się dwie formy elogijne: niewierszowana, lecz zróżnicowana pod względem zapisu (a zatem i intonacji) oraz wierszowana, korzystająca przeważnie z heksametru i wiersza saturnijskiego, najstarszego oryginalnego metrum poezji rzymskiej⁴.

To właśnie w okresie renesansu, a najbardziej w czasach baroku ukształtowała się nowa poetyka elogium. W popularnym traktacie Juliusa Caesara Scaligera elogium zostało wręcz utożsamione z epitafium jako napisem nagrobnym (*Epitaphium etiam elogium ipsum dictum est, quod tumulo inscribitur*) i omówione w rozdziale o epigramach⁵. W zbiorze elogiów wydanych przez francuskiego jezuitę Piotra Labbé zatytułowanym *Elogia sacra, theologica et philosophica, regia, eminentia, illustria, historica, poetica, miscellanea* (1685) elogium i epitafium widnieją jako struktury rozdzielone. Labbé dzielił natomiast epitafium na cztery rodzaje: a) rodzaj pierwszy – historyczny (*pure historicum*); b) rodzaj drugi – łączący jakąś sentencję etyczną i „ciętość” (*acutum*); c) rodzaj trzeci – zagadka (*aenigmaticum*); d) rodzaj czwarty – niewiele różniący się od elogium (jego dominującą funkcją było bowiem wyrażanie żalu – tak zwane *elogium lugubre*⁶). Tak więc tylko czwartą z wymienionych tu grup nagrobków Labbé identyfikuje z pojęciem elogium.

³ A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 221.

⁴ B. Otwinowska, *Elogium*, w: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – Renesans – Barok*, red. T. Michałowska przy udziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej-Temeriusz, Wrocław 1990, s. 159–160; *taż*, *Elogium – „flos floris, anima et essentia” poetyki siedemnastowiecznego panegiryzmu*, w: *Studia z teorii i historii poezji*, red. M. Głowiński, Wrocław 1967.

⁵ J.C. Scaliger, *Poetices libri septem*, Lugduni 1561, *lib. III, cap. 126*, s. 169–171.

⁶ Zob. J. Rečko, *Literackie epitafium barokowe*, Zielona Góra 1992, s. 50.

Warto w tym miejscu skonstatować, że sam termin „epitafium” – obecny w traktatach polskich z zakresu poetyki i retoryki – określa się czasem jako *elogium mortuis*, *elogium sepulcrale* oraz *elogium funebre*. Według Janusza Rećko, w definicjach tych podkreślano przede wszystkim laudacyjny charakter owego gatunku i wskazywano na jego właściwości metryczne. Elogium – rozumiane jako pochwała jakiejś ważnej osoby lub rzeczy – dzielono zaś niekiedy (w związku ze sposobem jego zapisu i z właściwym mu stylem) na dwie grupy: *oratorium* (pisane prozą – *stylo soluto*) oraz *poeticum* (tworzone poezją – *stylo ligato seu carmine*). Najczęściej definiowane właściwości elogium sprowadzały się tutaj – podobnie jak w przypadku epigramatów – do krótkości i *akumenu*, czyli do puenty (konceptu)⁷. Barbara Otwinowska cytuje w *Słowniku literatury staropolskiej* pod hasłem „elogium” następujący przełożony przez siebie fragment z retoryki *Phoenix rhetorum* (1672) autorstwa jezuita Jana Kwiatkiewicza:

Pod nazwą elogium rozumiemy teraz już nie jakąkolwiek pochwałę, lecz pewien rodzaj tekstu zwartego i ciętego, czyli mowę przepelnioną najbardziej dowcipnymi lakonizmami. Można by je też nazwać wolną poezją lub swego rodzaju przedłużonym i zróżnicowanym, aczkolwiek wyzwolonym spod praw poezji epigramem [...]. Nieodłączne właściwości elogium to: krótkość, nie utworu, lecz stylu, i puenta niemal w każdej linijce. Często zaś jeden okres niezależny jest od drugiego, spięty własną puentą (a i w treści jeden odcinek nie zależy od drugiego), wszystkie jednak zmierzają do tej samej konkluzji⁸.

Pamiętajmy również, że w uwagach o elogium i inskrypcji, zawartych w traktatach polskich z zakresu poetyki i retoryki, odwoływano się najczęściej do uznanych autorytetów jezuickich (A. Juglarisa, P. Labbé, E. Tesauro oraz A. Inesa)⁹.

Pewne informacje o elogium odnajdziemy też w niektórych retorykach powstałych w kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej. Gatunek ten został tu omówiony w rozdziałach i w paragrafach poświęconych twórczości funeralnej. Sąsiaduje więc z mowami pogrzebowymi i z epitafiami. Już w jednym z pierwszych zachowanych do dzisiaj skryptów kijowskich, w retoryce *Penarium* (1683), widnieją w jednym z jej paragrafów rozważania o *dispositio* elogiów i nagrobków. Elogium jest tam zidentyfikowane jako napis pochwalny lub potępieńczy (*inscriptio sive ad laudem, sive ad vituperium*¹⁰). Iosaph Krokowski – autor tego traktatu – informuje w nim, że elogium pisze się prozą, stylem zwartym i przekonującym, bez czynienia różnic i ustępstw formalno-językowych na rzecz osób żyjących, zmarłych, zasłużonych, dobrych lub złych (*soluta stylo scribitur eoque acuto et nervoso tam vivis quam defunctis, meritis bene tam, quam improbis...*¹¹).

⁷ Tamże, s. 73.

⁸ B. Otwinowska, *Elogium...*, s. 159.

⁹ J. Rećko, dz. cyt., s. 73.

¹⁰ I. Krokowski, *Penarium Tullianae eloquentiae* [...] 1683, rkps Biblioteki Narodowej Ukrainy im. Wiernadskiego (dalej rkps NBUW), sygn. 653 / 444 C, k. 220.

¹¹ Tamże, k. 220 v.

To gatunek, który powstaje na dwa sposoby: ustny oraz pisemny. Pierwszy z nich odznacza się pewną niezwykłością, bo funkcjonując w rozmowie, daje przede wszystkim szczególną przyjemność intelektualną jego potencjalnym słuchaczom. Druga z omawianych tu kategorii nosi zaś miano elogium napisów (*elogium inscriptionum*), dlatego że występuje w formie graficznej na różnych pomnikach: kolosach, chorągwiach, posągach, broniach, jak również grobach¹². Krokowski zamieścił w retoryce kijowskiej z 1683 r. elogia religijne, rozumiane przez niego jako wzory interesującego nas gatunku (*de Adamo, divo Ioanni Chrisostomo, de Davide rege et propheta*¹³).

W retoryce kijowskiej zatytułowanej *Subsidium* (1692) elogium zostało omówione w osobnym paragrafie (*Quo ad elogium*). Występuje tu w specjalnym rozdziale o ozdobach mowy w stylu (*De ornatu elocutionis in stylo*)¹⁴, gdzie wyróżnia się przede wszystkim dwa jego znaczenia: w szerokim zakresie – oznaczające pochwałę, a także funkcjonujące w węższym sensie – eksplikowanym jako odważne semantycznie i bogate w treść rozumowanie pochwalne lub potępiące. Elogium pozostaje więc nacechowaną emocjonalnie i wysublimowaną tematycznie mową, znamionującą się ponadto dowcipnym stylem oraz ciętym językiem: „*Suppono sciendum elogium in latiori significatione nihil aliud esse quam laudem vel encomium. Strictius vero [...] elogium est discursus quidam argutus et sententiosus in laudem vel vituperium cuiusdam confectus*”¹⁵.

Prokopij Kałaczyński – autor retoryki kijowskiej *Subsidium* (1692) – omawia trzy sposoby pisania elogium, które powstaje, gdy: 1) proces poprzedzonej namysłem kreacji ogranicza się jedynie do jakiegoś jednego faktu z życia danego człowieka lub jego osobnej wypowiedzi; 2) akt twórczy dotyczy wielu faktów i wypowiedzi z kimś bezpośrednio związanych lub czyjeś całej egzystencji; 3) zjawisko rozumowania prowadzi bezpośrednio do powstania jakiejś rzeczy¹⁶. W retoryce *Cornucopiae* (1700/1701) elogium funkcjonuje natomiast jako utwór funeralny. Elogia sepulkralne są tutaj analizowane w rozdziale piątym poświęconym teorii nagrobków i napisów nagrobnych (*Artificium epitaphii seu inscriptionis sepulcralis*)¹⁷. Józef Turobojski – autor powyższych rozważań – uważa ponadto, że technika artystyczna (*artificium*) nagrobków i *elogiorum* pozostaje w obu przypadkach jednakowa.

W retoryce Turobojskiego odnajdziemy informacje o budowie omawianego przez nas gatunku literackiego. Elogia większe zostały tu przyporządkowane tematycznie do skrótu literowego *D.O.M.*, czyli „Bogu

¹² Tamże, k. 221.

¹³ Tamże, k. 221–224 v.

¹⁴ P. Kałaczyński, *Subsidium rhetoricum variis refertum notatis roxolano rhetori [...] 1692*, rkps NBUW, sygn. 620/392C, k. 276 v.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże, k. 277.

¹⁷ J. Turobojski, *Cornucopiae artis oratoriae [...] 1700*, rkps NBUW, sygn. ДС/п240, k. 75v.

Najlepszem i Największem” (*Deo Optimo Maximo*) lub „Bogu i potomkom” (*Deo et posteris*) czy też „Wieczności” (*Aeternitati*) itp. Po drugie, zawierają one imię i nazwisko zmarłego lub *subscriptio* osoby, która to epitafium (*sic!*) umieściła. Po trzecie, przedstawiana jest tutaj rodzina (ród) zmarłego¹⁸. Uwagi te prowadzą Turobojskiego do konstatacji, iż wzorcowe wydaje się epitafium poświęcone pułkownikowi niżyńskiemu Janowi Obidowskiemu, siostrzeńcowi Iwana Mazepy, zmarłemu w czasie wojny północnej w 1701 r.: „*Pro exemplo sit epitaphium perillustri Chiliarchae Nizynensi Ioanni de Obidovo Obidowski in obsequiis Sacrae Caesareae Majestatis ac Reipublicae Roxolanae extra patriam defuncto*”¹⁹. Co charakterystyczne, autor omawianej retoryki pisze w swoim komentarzu o nagrobku (to znaczy o jednym utworze), a umieszcza dwa teksty – po łacinie i w języku polskim²⁰. Charakteryzuje tedy jeden nagrobek w dwóch wersjach językowych. Wzmiankowane przykłady zostały stworzone według zasad typowych dla elogium (z charakterystyczną lineacją i rozczłonkowaniem). Wymagają one, a zwłaszcza drugi z przełożonych tekstów, specjalnych badań, ponieważ polskojęzyczne elogia pozostają czymś strukturalnie inno-rodnym. Janusz Rećko zbadał 44 staropolskie traktaty z zakresu poetyki i retoryki²¹ i znalazł w tych źródłach rękopiśmiennych tylko elogium pochodzenia łacińskiego²². Barbara Otwinowska pisze natomiast, że: „Idealny model gatunku realizowano zasadniczo w łacinie: elogium należało do form literatury neołacińskiej”²³. Czy można zatem uważać elogium polskojęzyczne za tłumaczenie utworu łacińskiego? Komentarz analizowanego tekstu łacińskiego brzmi przecież: „czyli niech będzie w języku polskim” (*Vel sit polonico idiomate*²⁴). Różnica między interesującymi nas materiałami wydaje się jednak duża. Oto początek owego łacińskiego tekstu (pisownia zmieniona według norm łaciny klasycznej):

D.O.M.

Refer pedem qui praeteris viator
 Hic iacet per quem Rossia statura erat
 Obidoviae aquilae non degener pullus
 Ioannes de Obidovo Obidowski
 Sacr. Caesar. Majestatis Dapiger et Chiliarcha Nizin...²⁵

¹⁸ Tamże, k. 76 v.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, k. 76 v–77.

²¹ J. Rećko, dz. cyt., s. 58.

²² Tamże, s.73.

²³ B. Otwinowska, *Elogium...*, s. 160.

²⁴ J. Turobojski, dz. cyt., k. 76v.

²⁵ Wracaj, podróżny przechodniu,

Tu leży ten, dzięki któremu Rosja wielką była,

Obidowskiego orła pełne chwały pisklę,

Jan z Obidowa Obidowski,

Świętej Carskiej Mości Stolnik (Podczaszy) i pułkownik Niżyński. [tłum. O. C.]

Inaczej zaś zaczyna się elogium-epitafium w języku polskim (zachowuję pisownię oryginału z odpowiednim rozwinięciem skrótów):

Bogu i Potomnej Wieczności

Stój, Gościu, nie miniaj,
Bo i ciebie ktośkolwiek jest nie minie.
Nagrobek ten wprzód na sercu ciężkie żale ob umarłym,
Nie tak napisany jako z ciężkimi łzami wylany jest,
A potym na tę tablicę przeniesiony.
Jan z Obidowa Obidowski,
Jej Carskiej prześwietnej majestatu Stolnik i Pułkownik Niżyński tu leży²⁶.

Autor retoryki *Cornucopiae* przytacza jeszcze – po nagrobkach poświęconych Obidowskiemu – epitafium ofiarowane Lutrowi „na wieczne zapomnienie” (*Aeternae oblivioni*). Jednocześnie podsumowuje, że przykłady te w pełni wyczerpują tu *elogia funebralia (et haec de elogiis funebralibus sufficient²⁷)*. Wszystko wskazuje więc na to, że dla Turobojskiego nie ma różnicy między powyżej zaprezentowanym rodzajem elogium a samym nagrobkiem. Owe gatunki literackie są tak bardzo związane ze sobą, że normy każdego z nich nie da się ściśle określić. Może dlatego retor kijowski zdecydował się podać jako wzór (napisać?) elogium polskojęzyczne. Podobna sytuacja występuje zresztą w staropolskiej myśli genologicznej. Zdaniem Rečki nazwa „elogium” funkcjonowała tutaj bowiem często wymiennie w odniesieniu do epitafium²⁸.

W retoryce *Arbor Tulliana* (koniec XVII w.?) epitafia i elogia zostały z kolei omówione w jednym paragrafie (*De elogiis et epitaphiis*)²⁹. Elogium zdefiniowano zgodnie z tradycją – jako krótką, acz ostrą (z puentą) pochwałę kogoś (*laus alicujus expressa breviter sed acute*³⁰). Warto ponadto podkreślić, że pojawia się tutaj – zawarta po raz pierwszy w retorykach ukraińskich – myśl, iż napisanie elogium wymaga odpowiednich umiejętności, sprzyjających okoliczności i determinacji. Tak rozumiane elogium przedstawia zatem przeważnie całe życie (lub jego część) jakiejś portretowanej osoby albo odnosi się równie często do jednego z kluczowych zdarzeń składających się na czyjąś biografię. W elogium nie ma ściśle wyznaczonych części, ale można wyróżnić te ich fragmenty, które zaczynają się nierzadko od opisu jakiegoś głębokiego ludzkiego uczucia lub pomysłu. Retoryka *Arbor Tulliana* nie zawiera przykładów elogium. Brak ten został wytłumaczony dość prozaicznie stwierdzeniem, że elogia są powszechnie znane, a ich wzory łatwo dostępne. Do najbardziej znanych autorów tego gatunku zaliczono w powyższym tekście A. Juglarisa, E. Tesaurio³¹. Tytuł omawianego rękopisu nie

²⁶ J. Turobojski, dz. cyt., k. 77. Zachowuję pisownię oryginału z odpowiednim rozwinięciem skrótów [O. C.]

²⁷ Tamże.

²⁸ J. Rečko, dz. cyt., s. 73.

²⁹ [*Tulliana arbor*], koniec XVII w., rkps NBUW, sygn. 301/ II112, fol. 189v.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

zachował się do dzisiejszych czasów, zatem nie jesteśmy pewni, czy mamy do czynienia z traktatem powstałym w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej.

W retoryce *Cynosura* (1706) znajdujemy natomiast twierdzenie, że epitafium i elogium są tożsame³². Nieprzypadkowo więc autor używa tych terminów wymiennie. Należy jednak podkreślić, iż autor owej retoryki uznaje – tworząc definicyjne podwaliny interesującego nas gatunku literackiego – tylko pisemną formę elogium: „*Elogium [...] est laus vel vituperium rei alicujus aut personae nervosum et breve not ad dicendum sed ad scribendum vel laus quae ad inscriptiones valet rerum*”³³. Istnieją więc dwa rodzaje elogium. W jednym z nich wysławia się przede wszystkim jakąś jedną cnotę (*virtus unica aliqua laudatur vel vituperatur*), zaś w drugim odnajdziemy pochwałę lub potępienie całego życia określonej osoby (*vitae totius alicujus personae continent laudem vel vituperium*). Za egzemplifikację elogium służy tu napis o królu polskim Michale Korybutie Wiśniowieckim, zwycięzcy Turków na Wołoszczyźnie³⁴.

W retoryce kijowskiej Theophana Prokopowicza z 1706 r. o elogium wspomina się w jednym rozdziale omawiającym nagrobki (jako napisy sepulkralne) i puenty (rozdział nosi tytuł: *De sepulchrorum inscriptionibus seu Epitaphiis caeterisque Elogiis, ubi et de acuminibus*³⁵).

Prokopowicz – podobnie zresztą jak nieznany autor retoryki *Arbor Tulliana* – uważa, że proces tworzenia napisów nagrobnych (epitafiów) i elogiów należy do skomplikowanych i rzadko kończy się udanymi rezultatami („*non parvam habent difficultatem, et sicut omnibus admirationi sunt, ita paucis feliciter succedunt*”³⁶). Definiuje epitafium jako kunsztowny napis nagrobny („*epitaphium est sepulchri artificiosa inscriptio*”³⁷), zaś elogium określa mianem napisu o charakterze laudacyjnym na jakimś pomniku:

*Sunt praeterea non sepulchrorum modo sed aliorum quoque monumentorum inscriptiones, ut arcium triumphalium, obeliscorum, Pyramidum, simul acrorum, theatrorum, amphitheatrorum, et id genus; quae inscriptiones vocantur elogia, id est laudes*³⁸.

Po omówieniu cech dystynktywnych powyższych gatunków podaje jeszcze jedną definicję elogium, rozumianego jako krótka, zwarta mowa panegiryczna: „*Sunt itaque Elogia, panegyricae quaedam orationes, sed in compendium reductae*”³⁹. Bliżej charakteryzuje styl „nakamienny” oraz

³² *Cynosura prope Borysthenis aquas spectata [...] 1706*, rkps NBUW, sygn. 307/II113, k. 125v. Zob. podobną wypowiedź również w traktacie kijowskim z następnego roku (*Janua oratoriae facultatis [...] 1707*, rkps NBUW, sygn. 307/II113, k. 272).

³³ Tamże, k. 184 v.

³⁴ Tamże, k. 185–186.

³⁵ F. Prokopovič, *De arte rhetorica libri X Kijowiae 1706*, hrsg. von Renate Lachmann, Koeln 1982, s. 418–429.

³⁶ Tamże, s. 418.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, s. 419.

³⁹ Tamże.

puentowanie (*de acuminis*), podając jako wzór tego ostatniego napisane przez siebie elogium zadedykowane Pompejuszowi Wielkiemu (*Elogium Pompej magni ex parte orationis Miloniana in compendium redactae*)⁴⁰. To przeróbka *stylo elogiari* odpowiedniego fragmentu z Cycerona stworzona zapewne jako „konkurencja” dla powszechnie znanego w tych czasach elogium jezuickiego (wspomnijmy tutaj również o walce literackiej Prokopowicza z pisarzami-jezuitami).

W retoryce kijowskiej zatytułowanej *Ianua* (1707) elogium (utożsamione z nagrobkiem) zostało zdefiniowane jako napis na grobie, kamieniu, chorągwi itp. Autor podkreśla powszechny konsensus w rozumieniu tego pojęcia („*Epitafium vel elogium est nihil aliud ex variis autoribus quod inscriptio sepulcri quae in marmore aliove lapide aut in vexillo fieri solet*”⁴¹). Doprecyzowuje jednak, iż elogium może być pisane wierszem i prozą⁴², a najważniejszą jego cechą jest zwięzłość. Pojawia się na koniec paragrafu jeszcze jedna definicja elogium, a w zasadzie jego odmiany – jako pochwały słynnych mężów („*elogia esse laudes aliquorum illustrium virorum*”⁴³). Autor nie wspomina tu o znaczeniu puenty dla tego gatunku.

W retoryce *Emporium* (1710) mowa jest jedynie o elogium bez miary wierszowej (*sine numero metrico*) oraz o takich jego cechach, jak krótkość okresów i występowanie puenty⁴⁴. Wyodrębniono tu elogium panegiryczne (*panegyricum*) i historyczne (*historicum*). To pierwsze opisuje jakąś jedną rzecz, wypowiedź czy czyn godny pamięci. Elogium historyczne poświęcone jest z kolei całemu życiu jednej lub wielu osób (jest opowieścią o czyichś wielkich czynach i tym samym przypomina łacińskie *gesta*⁴⁵). Jako egzemplifikacje historycznej odmiany gatunku podano teksty o życiu Jana Chryzostoma i Grzegorza Cudotwórcy, wzorami zaś elogium panegirycznego uczyniono utwory dedykowane Jezusowi Chrystusowi oraz świętemu Bartłomiejowi⁴⁶.

W retoryce *Opus* (1720) elogium zrównano z *encomium*⁴⁷. Nie wspomniano tutaj o cechach dystynktywnych gatunku, a jedynie podkreślono jego opisowy charakter („*elogium est brevis laus vitae, familiae et praeclari facti descriptio*”⁴⁸), jako wzór podając teksty Jana z Damaszku, odsyłając przy tym także do pism Cycerona, Demostenesa *etc.*⁴⁹ Różnica między elogium i epitafium wedle autora retoryki polega na tym, że to pierwsze

⁴⁰ Tamże, s. 428–429.

⁴¹ *Ianua oratoriae facultatis*, k. 272.

⁴² Tamże, k. 272 v.

⁴³ Tamże, k. 275.

⁴⁴ T. Głinski, *Emporium oratoriae facultatis* [...], 1710/1711, rkps NBUW, sygn. 311/III28, k. 183v.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, k. 184–186.

⁴⁷ W. Bogacki, *Opus de arte rhetorica* [...] 1720, rkps NBUW, sygn. 513/III20, k. 215v.

⁴⁸ Tamże, k. 215 v.

⁴⁹ Tamże, k. 216.

może być poświęcone osobie zarówno żyjącej, jak i zmarłej, zaś nagrobek dotyczy wyłącznie nieżyjącej⁵⁰.

Z kolei w retoryce *Certantibus Argo Borystheni fixa* (1722) elogium (czyli epitafium) zostało przedstawione w osobnym krótkim paragrafie zatytułowanym *Corollarium breve de elogiis seu epitaphiis*⁵¹. Autor rozróżnia elogium w szerokim znaczeniu tego słowa (jest ono jakkolwiek pochwałą) i w rozumieniu wąskim (zob. elogium jezuickie⁵²). Następnie podaje wskazówki, jak pisać ten drugi rodzaj elogium. Trzeba mianowicie podzielić materię tekstu na pewne punkty i dodać do każdego z nich jakąś puentę (co wymaga niezwykłych zdolności twórczych) lub sentencję. Teoretyk doradza również, w jaki sposób najlepiej rozpocząć i zakończyć elogium, posiłkując się przykładami elogium religijnego i elogium związanego tematycznie ze starożytnością⁵³.

W retoryce zatytułowanej *Paraenesis* (1725?)⁵⁴ jako materiał wzorcowy wykorzystano elogia o świętych Grzegorzu i Sebastianie.

Myśli Prokopowicza na temat elogium pochodzące z jego retoryki kijowskiej z 1706 r. wykorzystywali przez lata i to prawie dosłownie jego liczni naśladowcy. Na przykład w retoryce Sylwestra Kulabki z 1734 r. spotykamy w paragrafie o napisach nadgrobnych lub epitafiach (*De sepulcrorum inscriptionibus seu epitaphiis*) definicję elogium i wzmiankę o cechach stylu „nakamiennego”⁵⁵. Treścią tego rodzaju napisów, jak u Prokopowicza, są wybitne czyny ludzi, które wszakże powinny zostać wymienione zwięźle i zgodnie z dyrektywami retorycznymi. Lapidarność tłumaczona jest przez autora niewielką powierzchnią zapisu na tabliczce lub na kolumnie. Kolejne odcinki elogium powinny być wyraźnie oddzielone. Mogą też występować jako struktury wolne. Wskazane jest użycie sentencji i amplifikacja, jednakże ta ostatnia musi być bogata pod względem „treściowym”, a krótka językowo (w najmniejszej liczbie słów wypowiedzieć jak najwięcej treści). Myśli użyte w elogium powinny się odznaczać ostrością oraz pewnym mentorstwem, co oczywiście wymaga talentu i dużej wprawy ze strony twórcy:

Materia eius modi inscriptionum sunt egregia virorum facta, quae brevissime commemorari et artificiose collocari debent. Brevitatem requiritur propter parvum spatium tabulae videlicet vel columnae quae magnam orationem non capiunt: rei tamen dignitas exigit, ut non sine arte tractetur. Quare elogia sunt panegyricae quaedam orationes in compendium redactae. Periodi hic brevissimae erunt, frequentia incisa aut membra soluta. Figurae modo breviter proponantur, quamvis omnes locum habere possunt. Frequens tamen adhibenda

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ I. Negrebecki, *Certantibus Argo Borystheni fixa* [...]1722, rkps NBUW, sygn. 515π/1730, k. 97 v.

⁵² Tamże, k. 98.

⁵³ Tamże, k. 98–99.

⁵⁴ *Paraenesis ad rei oratoriaae sive eloquentiae candidatos* [...] 1725, rkps NBUW, sygn. DCII 254.-1725?, k. 222.

⁵⁵ S. Kulabka, *Libri V de arte rhetorica* [...]1734, rkps NBUW, sygn. 689/483C, k. 157.

*est sententia. Amplificatio non arcetur, sed quam paucissimis verbis multa comprehendat. Sensus arguti, acuti, nervosi esse debent, in quo cum magno ingenio opus sit, et maxima difficultas*⁵⁶.

W retoryce zatytułowanej *Summula* (1737) elogia zostały zaprezentowane w rozdziale siódmym, tuż po mowach pogrzebowych i napisach (powtórzone tu został niemal dosłownie fragment z tekstu Sylwestra Kulabki⁵⁷). Pretekstem do zredagowania zawartych tu uwag były więc pisma Prokopowicza. Nie podano wszakże egzemplifikacji źródłowej ze skryptu kijowskiego z 1706 r., a mianowicie elogium Pompejusza. W retorykach z 1734 i z 1737 r. nie ma zresztą w ogóle żadnych wzorów gatunkowych.

Retoryka Akademii Kijowsko-Mohylańskiej *Aerarium* (1738) zalicza elogia wraz z encomiami, panegirykami, wstępami i nagrobkami do podstaw elokwencji szkolnej⁵⁸. *Encomion* to pochwała jakiejś osoby pisana stylem średnim oraz kwiecistym (*stylo florido*), a więc w sposób „okrężny”. Różni się wobec tego od elogium tym, że nie jest tworzony nierównymi liniami (jak elogium) i nie stosuje się w nim ostrego stylu (*stylum acutum*)⁵⁹. Takim rozróżnieniem teoretyk określa główne cechy elogium, dotyczące formy zapisu i wykorzystania odpowiedniego stylu. W świetle *Aerarium* elogium jest krótkim, jednoznacznym, treściwym komunikatem (*discursus*), napisanym (bez rytmu poetyckiego) ku pochwalie lub naganie określonej osoby lub zjawiska⁶⁰. Wymaga stylu dowcipnego, wzniosłego, ozdobnego oraz ostrego. Zwięzłość gatunku polega na tym, że krótki powinien być nie sam utwór, lecz tak zwane okresy (*periodus*). Autor wymienia jego elementy strukturalne. Są to: 1) bardzo krótka narracja (zamiast wstępu) z informacją, komu poświęca się utwór, 2) pochwała lub krytyka danej osoby, 3) opowieść biograficzna w porządku chronologicznym (*ordine naturali*) z uwzględnieniem kolejnych etapów życia, czynów, cnót, zasług, wiedzy itp., 4) wyrażenia ozdobne: znaki oraz hieroglify, 5) figury retoryczne oraz środki i chwytystylistyczne, 6) zakończenie w postaci parafrazy lub aforyzmu. Jako wzory takiej realizacji gatunkowej podano teksty pasyjne: *Chrystus ukrzyżowany* (*Christus crucifixus*) i *Najświętsza Maria Panna w wielkim smutku płacze pod krzyżem* (*Beatissima Virgo Maria dolorosissima sub cruce lacrimatur*), napisane w formie elogium jezuickiego⁶¹.

W innej retoryce kijowskiej *Libri octo* (1743) znajdują się fragmenty zbliżone treścią do omówionego wcześniej wykładu Prokopowicza⁶². Jej autor

⁵⁶ Tamże. Por. Prokopowicz, dz. cyt., s. 419.

⁵⁷ T. Alexandrowicz, *Summulae praeceptionum rhetoricarum ex labore dignissimi patris Sylvestri Kulabka[...] 1737*, rkps NBUW, sygn. 325/II99, k. 48.

⁵⁸ *Aerarium eloquentiae [...]*, rkps NBUW, sygn. 323/II100, k. 300.

⁵⁹ Tamże, k. 303.

⁶⁰ Tamże, k. 300 v–301.

⁶¹ Tamże, k. 301v–303.

⁶² S. Dobryna, *Libri octo de facilius ac felicius comparandae eloquentiae [...] 1743 [...]*, rkps NBUW, sygn. DA/880Л, k. 169v.

Sylvester Dobryna – podobnie jak Tychin Alexandrowicz, twórca retoryki kijowskiej z 1737 r. – uczył się literackiego rzemiosła od Sylvestra Kulabki.

W późniejszych traktatach nie odnajdziemy już istotnych uwag na temat elogium, poszerzających lub modyfikujących jego formułę gatunkową (Barbara Otwinowska twierdzi, że podobnie ma się rzecz z osiemnastowiecznymi *artes poeticae* w Polsce⁶³). Wyjątek stanowi tu jedynie poetyka czernihowska z 1750 r., której jeden z rozdziałów poświęcono elogium⁶⁴. W niektórych traktatach normatywnych forma ta użyta jest jako wzór epitafium, tak na przykład uczyniono w *Via lactea* (1735) z wierszem pogrzebowym dedykowanym Piotrowi I Wielkiemu⁶⁵.

* * *

Jak wynika z powyższych rozważań, elogium przez niektórych autorów retoryk ukraińskich postrzegane było jako autonomiczny gatunek literacki. Został on wymieniony lub omówiony szczegółowo co najmniej w czternastu traktatach ukraińskich z końca XVII i z pierwszej połowy XVIII w. Znalazły się w nich uwagi na temat specyfiki gatunkowej elogium w jego siedemnastowiecznym kształcie. W niektórych natomiast tekstach formę tę utożsamiano z epitafium. Obserwujemy zatem różne poglądy na temat omawianego gatunku, postrzeganego na różne sposoby, jako: 1. napis nagrobny (według tradycji literackiej uformowanej jeszcze przez Scaligera), 2. pochwała, 3. napis nagrobny i pochwała.

Elogium istniało zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej lub tylko pisemnej. Wyróżniano dwie jego odmiany: panegiryczną i historyczną. W szerokim zakresie kojarzono je tylko z laudacją, w wąskim z odważnym i bogatym w treść rozumowaniem, którego celem była pochwała lub potępienie kogoś albo czegoś, z mową nacechowaną emocjonalnym i wysublimowanym stylem, okraszonym niekiedy dowcipem oraz ciętą leksyką. Jako wzory elogium podawano najczęściej elogia religijne lub ofiarowane wybitnym postaciom starożytnym lub współczesnym. Pod względem formalnym odwoływano się do starożytnego i jezuickiego paradygmatu tego gatunku⁶⁶.

Elogium in some Ukrainian Rhetorical Treatises from the late 17th and the First Half of the 18th Centuries

Summary

The article gives evidence that elogium existed in the Old Ukrainian literature on the theory level (it has been discussed in at least fourteen handwritten Ukrainian textbooks of

⁶³ B. Otwinowska, *Elogium...*, s. 159.

⁶⁴ Rkps NBUW (bez tytułu), sygn. Zbiór I, № 6528, ss. 360.

⁶⁵ *Via lactea* [...] 1735, rkps NBUW, sygn. 690 /485 C, k. 173–174.

⁶⁶ Zachowały się liczne dawne traktaty retoryczne z terenów ukraińskich, w tym 127 skryptów Akademii Kijowsko-Mohylańskiej. Dodać do tego należy jeszcze *artes poeticae*.

rhetoric from the late 17th and of the first half of the 18th centuries). They were mostly a reflection on elogium as a Baroque literary genre, sometimes elogium's short and witty style (*stylus elogiaris*) was described. Elogia, historical and panegyric, existed both in the written and oral forms. Two senses of that term are sometimes indicated. Elogium in a broad sense meant praise or encomium, and in the narrow sense it was close to the Jesuit model of the genre. The examples given in textbooks, usually religious elogia, or texts offered to outstanding figures in ancient or modern times, refer (taking into account the literary polemic with the Jesuits) to the ancient elogium or they are written following the pattern of the Jesuit elogium.

Key words

old Ukrainian literature, 17th and 18th centuries, elogium, rhetoric

Słowa kluczowe

dawne piśmiennictwo ukraińskie, XVII i XVIII stulecie, elogium, retoryka